

Planowane działanie to wyjazd konsultacyjny do prof. Chantal Mouffe (Department of Politics and International Relations, University of Westminster, Centre for the Study of Democracy, UK). Jego celem jest pogłębienie moich badań nad hegemonią, demokracją i populizmem. Prof. Mouffe jest wybitną specjalistką w zakresie filozofii politycznej. Jej myśl to ważny i oryginalny głos w debacie na temat demokracji liberalnej, relacji między populizmem a demokracją, polityki i polityczności. Mouffe zasłynęła z napisanej wraz z Ernesto Laclau książki pt. *Hegemonia i socjalistyczna strategia*, w której zaprezentowana została ontologia bytu społecznego oparta na teorii dyskursu i hegemonii, a także projekt demokracji radykalnej. Kolejnym osiągnięciem Mouffe jest wpływowy projekt demokracji agonistycznej nawiązujący do koncepcji polityczności Carla Schmitta i krytyczny wobec demokracji deliberatywnej.

Konsultacje z prof. Mouffe są kluczowe dla moich badań. Rozpocząłem pracę nad rozprawą habilitacyjną pt. *Dynamika ludu. Hegemoniczne struktury i imaginaria ludowych mobilizacji*. Jej główny teoretyczny filar stanowi teoria hegemonii i populizmu. Pragnę podjąć w niej przede wszystkim zagadnienia dotyczące relacji między ludem a demokracją i populizmem oraz sfery imaginarium politycznego ludu. W trakcie konsultacji chcę przeprowadzić krytyczną analizę dyskusyjnych elementów stanowiska Mouffe. Stawiam następujące pytania: 1) czy teoria hegemonii implikuje polityczne zaangażowanie na rzecz tzw. „lewicowego populizmu” oraz „zielonej demokratycznej rewolucji”? (są to idee ostatnich książek Mouffe z 2020 i 2022 roku); 2) czy są stabilne elementy wyznaczające granicę między lewicowym a prawicowym populizmem, skoro, jak zauważa Mouffe, każde ze społecznych żądań może potencjalnie wejść w skład konkurencyjnych hegemonicznych artykulaacji? (Mouffe postuluje, aby „lewicowy populizm” absorbował tradycję narodową, a także kwestie dotyczące bezpieczeństwa obywateli. A co z dyskursem chrześcijańskim? Czy może on być włączony do lewicowego populizmu?); 3) jakie zatem elementy populistycznej artykulaacji decydują o jej „lewicowym” charakterze?; 4) ile jest rzeczywiście „populistycznego syndromu” (P. Wiles, M. Canovan, P. Taggart) w populizmie w ujęciu Mouffe?; 5) dlaczego w ogóle lud powinien być nosicielem władzy, jak głoszą dyskursy demokratyczne i populistyczne?; 6) jaka jest relacja między demokracją a populizmem?; 7) jak miałyby wyglądać artykulaacja żądań bytów „nie-ludzkich” (B. Latour, D. Haraway, R. Braidotti) w ramach dyskursywno-hegemonicznej konfiguracji? (motyw zawarty przez Mouffe w *Agonistycie*); 8) jak łagodzić siłę afektów, aby współgrały one z agonistyczną formą politycznego sporu i nie podsycaly jego form antagonistycznych?; 9) jak ma się kategoria ludu do kategorii „wielości” (M. Hardt, A. Negri), „plebsu” i „motłochu” (M. Breugh, B. Geremek, Ł. Moll); 10) jakie cechy ma „populistyczna koniunktura”? (Ch. Mouffe, A. Borrierillo, A. Jäger); 11) jak plasuje się propozycja Mouffe wobec innych ujęć populizmu, tj. ideologicznego (zwłaszcza Casa Mudde’a oraz Cristobala R. Kaltwassera koncepcji populizmu jako *thin-centered ideology*), strategicznego (K. Weyland, A. Knight), retorycznego (M. Canovan, M. Kazin, C. de Torre)?

Hegemoniczne mechanizmy konstruowania ludu wymagają zastosowania odpowiednich środków. Ich obszerny repertuar identyfikuję za pomocą pojęcia „imaginarium” (J. J. Wunenburger, Ch. Talyor, Ch. Bottici, C. Braga). Uważam, że obszar ten jest niedostatecznie rozpoznany w pracach Mouffe. Odwołania do mitów, obrazów czy symboli mają w nich charakter akcydentalny (są one dużo bardziej obecne w brytyjskich studiach kulturowych inspirowanych myślą Gramsciego). Sądzę, że należy im poświęcić zdecydowanie więcej uwagi, ponieważ sfera imaginarium nie jest sferą peryferyjną wobec polityki i polityczności. Jest odwrotnie: to polityka i polityczność w dużej mierze są od sfery tej zależne – na bardziej ogólnym planie dzieje zachodniej myśli i praktyki politycznej stają się zrozumiałe, gdy odkrywamy moc sprawczą języków symbolicznych, mitycznych oraz różnorodnych fenomenów obrazowości, które uzupełniają lub obalają język racjonalny w domenie polityki i polityczności. Świadczą o tym rozmaite ujęcia filozoficzne, jak również konkretne praktyki polityczne, np. mity polityczne u sofistów i Platona; „teatr” Księcia Machiavellego; postulowana przez Mirabeau walka o panowanie w sferze wyobraźni w okresie rewolucji francuskiej; „ikonoklastyczna” krytyka ideologii u Marksa (W. J. T. Mitchell); przywódcy polityczni związani z państwem, narodem, czy partią. Siła imaginarium oraz polityczna stawka sporów narosłych wokół rozmaitych fenomenów obrazowości i porządków symbolicznych są współcześnie ciągle bardzo wysokie – weźmy pod uwagę toczące się konflikty zbrojne, akty terroru, kryzys migracyjny, kryzys klimatyczny. Uważam, że obrazy, mity i symbole są również kluczowymi elementami w procesie tworzenia ludowej podmiotowości. Planuję zatem przeprowadzić wraz z Chantal Mouffe krytyczny namysł nad pytaniami: a) czy dostrzega wyraźny związek lewicowego populizmu i teorii hegemonii z mitami, symbolami i obrazami, czyli ze sferą imaginarium polityczno-społecznego?; b) jakich obrazów, mitów i symboli potrzebowałby współczesny lud jako podmiot emancypacyjny?; c) jakie obrazy, mity i symbole wykorzystuje ludowy przywódca? (S. Filipowicz, K. Weyland, S. Mazzolini, A. Knight); d) jak wygląda „praca politycznego mitu” (H. Blumenberg, Ch. Bottici) w kontekście hegemonicznego konstruowania ludu?; e) w jaki sposób sfera imaginarium polityczno-społecznego wykorzystywana jest w różnych ujęciach hegemonii (hegemonia jako sytuacja; hegemonia jako praktyka; hegemonia jako władza strukturalna – ujęcie P. Wróblewskiego).